

POSTANOWIENIE

Dnia 24 sierpnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 sierpnia 2022 r.
sprawy **Z. K., S. S., Ro. K.**
w przedmiocie zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawców,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 28 września 2021 r., sygn. akt II AKa [...]
utrzymującego w mocy
wyrok Sądu Okręgowego w K.
z dnia 17 grudnia 2020 r., sygn. akt VI Ko [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć wnioskodawców Z. K., S. S., R. K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 17 grudnia 2020 r., sygn. akt VI Ko [...], na podstawie art. 8 ust. 1 i 5, art. 11 ust. 2 w zw. z ust. 1 i w zw. z art. 8 ust. 1 i 5, art. 9 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego

bytu Państwa Polskiego oddalono w całości żądania wnioskodawców Z. K., S. S. i R. K.

Po rozpoznaniu apelacji pełnomocnika wnioskodawców, wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 września 2021 r., w sprawie o sygn. akt II AKa [...], utrzymano w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik wnioskodawców, który zaskarżył ww. orzeczenie w całości na ich korzyść, zarzucając:

- „1. rażące naruszenie art. 7 k.p.k. w związku z art. 433 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na dokonaniu przez Sąd odwoławczy nieprawidłowej kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu I instancji, poprzez niedostrzeżenie uchybień Sądu I instancji, i błędne przyjęcie, iż brak jest podstaw do dochodzenia zadośćuczynienia i odszkodowania w sprawie, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania wszystkich zarzutów stawianych orzeczeniu Sądu I instancji i braku zasądzenia kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania, w sytuacji gdy skarżący prawidłowo wykazali, iż rozumowanie Sądu I instancji odnośnie nieprawidłowej oceny ww. zakresu było błędne,
2. rażące naruszenie art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 2018, poz. 2099), które miało istotny wpływ na treść wydanego wyroku, polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu poprzez niedostrzeżenie uchybień Sądu I instancji, dotyczących przyczyn oddalenia wniosku o zadośćuczynienie i odszkodowanie i brakiem zasądzenia przez Sąd odwoławczy kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania, pomimo wykazania podstaw do ich zasądzenia, w sytuacji gdy, całokształt okoliczności sprawy przemawia za zasądzeniem na rzecz skarżących przedmiotowej kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania, tj. poprzez błędną wykładnię uznającą, że ta norma prawna nie daje wnioskodawcom uprawnienia do zadośćuczynienia i odszkodowania za doznaną przez B. S. krzywdę i szkodę, w sytuacji gdy całokształt okoliczności sprawy przemawia za przyjęciem, iż zostały spełnione przesłanki uznania roszczenia skarżących,

3. rażąco naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz z art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 2 ustawy lutowej, polegające na uznaniu przez Sąd Apelacyjny, że Sąd pierwszej instancji uwzględnił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, dokonując ich prawidłowej oceny w ramach swobodnej oceny materiału dowodowego, z poszanowaniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz na podzieleniu przez Sąd Apelacyjny oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, bez należytego odniesienia się do zarzutów postawionych w tym zakresie przez apelujących, a tym samym pominięcie w trakcie orzekania o podstawach zadośćuczynienia i odszkodowania okoliczności wskazanych w toku postępowania odnoszących się do prowadzonej przez B. S. działalności niepodległościowej (błędne przyjęcie przez Sądy obu instancji, że B. S. nie prowadził w rzeczywistości przed ujawnieniem się w marcu 1947 roku działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego oraz że w związku z tą działalnością nie został pozbawiony życia w 1953 r.),

4. art. 4, 5 § 2, 7 i 410 k.p.k. polegającą na nieuwzględnieniu całokształtu materiału dowodowego i oparciu orzeczenia przez Sąd na niepełnym materiale dowodowym, dokonaniu jego oceny bez uwzględnienia zasad logicznego rozumowania, wskazań wiedzy historycznej i doświadczenia życiowego oraz pominięciu korzystnych dla represjonowanego zeznań wnioskodawców, co w konsekwencji spowodowało nieprawidłowe uznanie Sądu odnośnie represjonowanego w zakresie zaprzeczenia działalności niepodległościowej i pominięcie faktu, iż B. S. przez wiele miesięcy przed zorganizowaniem w dniu 22 maja 1953 r. obławy był ścigany za ww. działalność, w sytuacji gdy przeprowadzone dowody pozwoliły na usunięcie wątpliwości dotyczącej okoliczności pozbawienia B. S. życia przez organy określone w art. 1 ust. 1 ustawy lutowej, tj. polskie organy ścigania, wymiaru sprawiedliwości lub organy pozasądowe w związku z prowadzoną przez pokrzywdzonego działalnością niepodległościową.”

Podnosząc powyższe zarzuty, pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi

Apelacyjnemu oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Regionalny w K. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, o czym przesądził zakres podniesionych w niej zarzutów.

Przypomnieć należy, że strony mogą wnosić kasację tylko od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, z ograniczeniami podmiotowymi i przedmiotowymi wynikającymi z przepisów art. 520 § 2, art. 522 i 523 k.p.k. (z zastrzeżeniami zawartymi w art. 520 § 3 oraz w art. 523 § 4 k.p.k.). Tym samym, właśnie to orzeczenie - wyrok sądu drugiej instancji - powinno być przedmiotem zarzutów kasacyjnych, nie zaś wyrok sądu pierwszej instancji. Zarzuty podnoszone w skardze kasacyjnej pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji, podlegają ewentualnemu rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne do należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. W każdym jednak wypadku, podstawą uwzględnienia kasacji może być jedynie obraza prawa, której dopuścił się sąd odwoławczy. Nie jest również dopuszczalne powtarzanie w kasacji zarzutów apelacyjnych, chyba że dotyczą one rażącego naruszenia prawa, a sąd odwoławczy je zignorował lub też przy ich rozpoznaniu doszło do obrazy prawa. Postępowanie kasacyjne nie może bowiem polegać na ponownej apelacyjnej kontroli orzeczenia i nie może być traktowane jako trzecia instancja (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2013 r., sygn. IV KK 299/13).

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów złożonej kasacji, zauważenia wymaga, że pierwszy z nich, dotyczący naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 k.p.k., został sformułowany w sposób bardzo pobieżny. Obrońca upatruje bowiem naruszenia wskazanych przepisów w nierozpoznaniu wszystkich zarzutów ujętych w apelacji, nie precyzując które z nich, w jego ocenie, nie zostały poddane analizie. Tymczasem Sąd odwoławczy rozpoznał po kolei wszystkie zarzuty apelacji, w tym również wyróżnioną w redakcji zarzutu kwestię oceny dowodów, o której mowa w

art. 7 k.p.k. (str. 6-8 uzasadnienia). Odnosił się w tym zakresie do kwestionowanej w apelacji opinii niezależnego historyka - dr. M. K. i najistotniejszego w sprawie dowodu – z zeznań świadka R. K., dzieląc rzetelną, obszerną oraz szczegółową analizę i ocenę zgromadzonego w sprawie materiału. Ponadto na s. 11 uzasadnienia Sąd odniósł się bardziej szczegółowo do ww. opinii, wykazując dlaczego nie było podstaw do dopuszczenia kolejnej, uzupełniającej. Zarzut apelacji w tym zakresie, podobnie jak zarzut kasacji, był również ogólnikowy, lakoniczny i nie wykazywał żadnych konkretnych nieprawidłowości w ocenie dowodów.

Zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, należało uznać za niedopuszczalny kasacyjnie, skoro Sąd odwoławczy go nie stosował. Sąd Apelacyjny odniósł się natomiast do zarzutu obrazy prawa materialnego zawartego w treści apelacji, bardzo podobnie skonstruowanego do ww. zarzutu kasacyjnego, odnoszącego się do braku uznania za spełnione przesłanek do uwzględnienia żądań wnioskodawców (s. 16-17 uzasadnienia). Obrońca poprzez ten zarzut kwestionuje *de facto* ustalenia faktyczne Sądu I instancji, zaaprobowane przez Sąd Apelacyjny, a stanowiące podstawę oddalenia żądania wnioskodawców. Sąd odwoławczy wyraźnie uznał, czego nie sposób zanegować, że w kontekście całokształtu zebranych dowodów, ich analizy przeprowadzonej przez Sąd I instancji i rozważań przeprowadzonych w uzasadnieniu, twierdzenie apelującego, by Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy przepisów prawa materialnego ustawy lutowej - ustalając, iż brak jest związku przyczynowo-skutkowego między działalnością niepodległościową B. S. (ojca wnioskodawców) a pozbawieniem go życia, a nadto, iż zachodzą wobec wymienionego warunki określone w art. 8 ust. 5 ustawy lutowej - należało uznać za „*kompletnie bezpodstawne*”.

Kolejny zarzut kasacji, mianowicie dotyczący rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz z art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 2 ustawy lutowej, stanowi w istocie kompilację dwóch poprzednich. Powtórzyć więc należy, że Sąd odwoławczy odniósł się do zarzutu

apelacyjnego z art. 7 k.p.k., jak i z art. 410 k.p.k. oraz skutkowego błędu w ustaleniach faktycznych (s. 8-10 uzasadnienia), dzieląc ocenę Sądu I instancji co do powodów uznania braku związku przyczynowo-skutkowego między działalnością B. S. na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego a jego śmiercią. Sąd odwoławczy przytoczył w tym zakresie kilka zasadniczych faktów ustalonych przez Sąd I instancji, którymi poparł swoje stanowisko. Zarzut ten jest ponadto niezrozumiały co do kwestii ustalenia braku prowadzenia działalności niepodległościowej przez B. S., skoro Sądy obu instancji ustaliły, że B. S. taką działalność prowadził (w ramach oddziału „B.”), tyle że incydentalnie, marginalnie i brak jest związku między tą działalnością a jego śmiercią (po 1948 r. prowadził działalność przemytniczą celem własnego zysku). Sąd II instancji ustosunkował się także do okoliczności z I. kwartału 1953 r., zwracając uwagę na kwestię umożliwienia w tym czasie B. S. darowania mu kary, a zatem brak działań ze strony aparatu państwowego o charakterze siłowym oraz okoliczność popełniania przez tego działacza przestępstw pospolitych, w tym wobec członka opozycji antykomunistycznej. Sąd II instancji podzielił ocenę Sądu I instancji dotyczącą tego, że zabójstwo B. S. nie było zbrodnią komunistyczną i nie było związane z orzeczeniem uznanym w trybie ustawy łutowej za nieważne, lecz stanowiło raczej efekt ukrywania się przed koniecznością odbycia kary za nielegalne przekraczanie granicy. obrońca w istocie nie wskazał w postępowaniu odwoławczym, jakie błędy Sąd I instancji popełnił przy ocenie dowodów i jakie dowody rzekomo pominął. Wobec tak dokonanej przez Sądy analizy sprawy i wniosków końcowych, oczywistym jest, że nie mogły uwzględnić żądania wnioskodawców i zastosować normy wyrażonej w art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 2 ustawy łutowej.

Analizując ostatni zarzut kasacji, podkreślić należy, że Sąd odwoławczy nie prowadził własnego postępowania dowodowego, dlatego formułowane pod adresem tego Sądu naruszenie art. 4, art. 5 § 2, art. 7 i art. 410 k.p.k. jest bezpodstawne. Zauważenia przy tym wymaga, że Sąd Apelacyjny zweryfikował zarzuty z art. 7, art. 410 oraz art. 5 § 2 k.p.k. podczas rozpoznawania apelacji. Do kwestii powiązanych z rzekomym naruszeniem art. 7 i art. 410 k.p.k. Sąd Najwyższy odnosił się już wyżej, przy czym podkreślić należy, że – wbrew stanowisku skarżącego – Sąd odwoławczy nie pominął zeznań wnioskodawców,

odniósł się bowiem do zeznań R. K., który jako jedyny został w tym postępowaniu przesłuchany, zaś co do art. 5 § 2 k.p.k. – słusznie uznał (s. 14 uzasadnienia), podobnie jak Sąd I instancji, że ten przepis, wyrażający ogólną dyrektywę rozstrzygania niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, nie ma zastosowania w niniejszej sprawie o charakterze cywilnoprawnym. W zakresie zarzutu naruszenia art. 4 k.p.k., wyrażającego zasadę obiektywizmu adresowaną do organów prowadzących postępowanie, wskazać należy, że bez wykazania konkretnych naruszeń innych przepisów procedury z nim powiązanych, musi on być uznany za bezpodstawny.

Wobec powyższego, wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...] jest bezzasadny. Kasacja stanowi w istocie jedynie polemikę ze stanowiskiem Sądu odwoławczego. Sąd ten nie naruszył bowiem ani prawa materialnego, ani nie naruszył wymogów określonych treścią art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k., ponieważ w uzasadnieniu podał czym się kierował wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za niezasadne.

Z powyższych względów, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia którejkolwiek z wymienionych w treści art. 439 § 1 k.p.k. bezwzględnych przyczyn odwoławczych ani innej rażącej obrazy prawa mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu II instancji, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., zdecydował o oddaleniu kasacji pełnomocnika wnioskodawców Z. K., S. S. i R. K., jako oczywiście bezzasadnej.

Nie znajdując podstaw do zwolnienia wnioskodawców od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, Sąd Najwyższy obciążył ich tymi kosztami w częściach na nich przypadających.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[as]